


Izabela Rutkowska

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Głogowie

i.rutkowska@op.pl

 <https://orcid.org/0000-0001-7060-3788>

Kontemplacja – charakterystyka pojęcia w pismach polskich mistyków

 <https://doi.org/10.15633/ps.27203>

Izabela Rutkowska – doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, członek Koła Współpracowników Zespołu Języka Religijnego Rady Języka Polskiego; obecnie pracuje jako adiunkt w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Głogowie, pełniąc funkcję dyrektora Instytutu Humanistycznego; od lat związana z redakcją Cichych Pracowników Krzyża jako redaktor i tłumacz z języka włoskiego; współpracuje ze środowiskiem Teologii Politycznej i z czasopismem „Topos”; jest autorką książek: *Niepojęty świat duszy. Język doświadczeń mistycznych św. Faustyny Kowalskiej*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2017; *Przez zasłonę ciała. Symbolika ciała Jezusa w obrazie Miłosierdzia Bożego i w Dzienniczku św. Faustyny Kowalskiej*, Wydawnictwo Teologii Politycznej, Warszawa 2022, a także licznych artykułów naukowych z zakresu teolingwistyki.

Article history • Received: 13 Nov 2023 • Accepted: 15 Mar 2023 • Published: 30 Jun 2023

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International [CC BY 4.0]

Abstract

Contemplation — Characteristics of the Concept in the Writings of Polish Mystics

The purpose of this article is to characterize the concept of contemplation as proposed by Polish mystics living between the 14th and 20th centuries. The research material is the *Anthology of Polish mysticism* edited by Marian Zawada OCD, the first volume of which includes texts by men and the second by women. All fragments containing the analyzed concept were excerpted from the material in order to determine the contexts in which Polish mystics use the word. The study focused on sentences in the form of definitions. The research has been enriched with references to the definition of contemplation that exists in the current *Catholic Encyclopedia*, as well as the one found in dictionaries of the Polish language. The study showed the richness of theological content and the beauty of language contained in the texts of Polish mystics. The message recorded by those experiencing contemplation greatly expands the knowledge gleaned from dictionaries alone. The analysis proved that Polish mystics were very educated and well-read — their reflections do not differ from the texts of the great theologians and mystics of other countries, and as much as possible deserve to be included in contemporary theological works.

Keywords: contemplation, mysticism, Polish mystics, theology of Christian spirituality, theolinguistics

Abstrakt

Kontemplacja — charakterystyka pojęcia w pismach polskich mistyków

Celem artykułu jest charakterystyka pojęcia kontemplacji, jaką proponują polscy mistycy żyjący między XIV a XX wiekiem. Materiałem badawczym jest *Antologia mistyki polskiej* pod redakcją Mariana Zawady OCD, której pierwszy tom obejmuje teksty mężczyzn, a drugi – kobiet. Z materiału wyekscerpowano wszystkie fragmenty zawierające analizowane pojęcie w celu określenia kontekstów, w jakich polscy mistycy używają tego słowa. Badanie skupiło się na zdaniach mających formę definicji. Zostało ono wzbogacone odniesieniami do definicji kontemplacji istniejącej w obecnej *Encyklopedii katolickiej*, jak i do tej, która znajduje się w słownikach języka polskiego. Badanie ukazało bogactwo treści teologicznych i piękno języka zawarte w tekstach polskich mistyków. Przekaz zapisany przez osoby doświadczające kontemplacji znacznie poszerza bowiem wiedzę czerpaną jedynie ze słowników. Badanie ukazało także ogromne odczytanie i obycie polskich mistyków – ich refleksje nie odbiegają od tekstów wielkich teologów i mistyków innych krajów i jak najbardziej zasługują na włączenie ich do współcześnie pisanych prac teologicznych.

Słowa kluczowe: kontemplacja, mistyka, polscy mistycy, teologia duchowości chrześcijańskiej, teolingwistyka

Czym jest kontemplacja? Jeśli kogoś należałoby pytać o jej znaczenie, powinni to być właśnie mistycy – ci, którzy jej doświadczali w sposób najdoskonalszy. Ich relacja nadaje rozważaniom słownikowym cechy witalności – ukazuje dynamizm duchowych zmagających wymagających zaangażowania całego wnętrza – psychiki, emocji, intelektu. Nagle okazuje się, że nie jest to tylko jedna z modlitw, ale doświadczenie przenikające całą duszę, mające wpływ na postawę i czyny danej osoby.

Najczęściej w teologii katolickiej cytowani są mistrzowie duchowości pochodzący z Hiszpanii, Francji, Włoch czy Niemiec. Jak się jednak okazuje, na gruncie polskim także nie brakuje prac z zakresu tej materii, a pierwsze spisane rozważania pochodzą już z XIV wieku. Warto więc przyjrzeć się bliżej, w jaki sposób o kontemplacji pisali polscy mistycy, za pomocą jakiego słownictwa oddawali charakter tego doświadczenia, do jakich metafor sięgali, na kogo się powoływali. Odpowiedzi na te pytania pomogą wzbogacić naszą wiedzę nie tylko na temat kontemplacji, ale i na temat polskiej mistyki. Pomogą też docenić bogactwo polszczyzny z zakresu leksyki religijnej.

1. Cel, korpus badań i metodologia

Celem artykułu jest charakterystyka pojęcia kontemplacja na podstawie pism polskich mistyków Kościoła katolickiego, a ściślej – ukazanie profilu znaczeniowego, jaki wyłania się z tych tekstów.

Jako materiał badawczy posłużyły dwa tomy *Antologii mistyki polskiej*, opracowane przez Marianą Zawadę OCD, wydane w 2008 roku. Praca ta stanowi przegląd polskich tekstów mistycznych powstałych między XIV a XX wiekiem. Na tom pierwszy składają się pisma męskie¹, na tom drugi – żeńskie².

1 15 mistyków: Jakub z Paradyża (1464), Mikołaj z Mościsk OP (1632), Stefan Kucharzki OCD (1653), Bonawentura Frezer OCD (1687), Kacper Drużbicki SI (1662), Chryzostom Stefan Dobrosielski OFM (1676), sł. B. Stanisław Papczyński MIC (1701), Piotr Semenenko CR (1886), św. Józef Sebastian Pelczar (1924), sł. B. ks. Aleksander Żychliński (1945), sł. B. ks. Jan Balicki (1948), Józef Puchalik CSSR (1958), Leon Pyżalski CSSR (1974), ks. Jan Bochenek (1976), św. Jan Paweł II (2005).

2 20 mistyczek: bł. Dorota z Mątówów (1394), sł. B. Teresa Marchocka OCD (1652), Tekla Nałęcz Raczyńska CSS (1790), sł. B. Wanda Malczewska (1896), Eliza Cejzik ZSWNO (1898), Cecylia Działyńska (1899), bł. Franciszka Siedliska CSFN (1902), bł. Marcelina

Wybrany temat będzie rozważany z perspektywy dwóch dziedzin – teologii i lingwistyki. Do analizy wykorzystano instrumentarium językoznawstwa kognitywnego, natomiast do skomentowania badań użyto teologii duchowości. Analiza miała zarówno charakter jakościowy, jak i ilościowy.

Na początku wyekscerpowano z korpusu tekstów wszystkie te zdania, w których został użyty leksem *kontemplacja* oraz jego derywaty. Następnie została przeliczona częstotliwość jego użycia, aby potem przebadać rodzaj kolokacji zawierających interesujący nas wyraz. Szczególną uwagę zwrócono na zdania mające budowę definicji i wprowadzające rozróżnienia tego pojęcia na różne stopnie i poziomy. Jako pole leksykalnych odniesień posłużyły słowniki języka polskiego – po to, aby porównać pole znaczeniowe, jakie wyłania się z ogólnych definicji, z tym, jakie budują mistycy. Odniesieniem zaś teologicznym uczyniono definicję z *Encyklopedii katolickiej* oraz współczesne opracowania teologiczne z zakresu duchowości i mistyki. Należy podkreślić, iż badaniu poddano tylko te teksty, w którym wystąpił interesujący nas termin (co nie oznacza, że samo doświadczenie kontemplacji nie było opisywane przez pozostałych mistyków).

2. Definicje kontemplacji w słownikach języka polskiego

Na początku warto prześledzić losy tego pojęcia w słownikach języka polskiego – one bowiem wskazują ów najbardziej popularny, często potoczny sposób rozumienia kontemplacji.

Kontemplacja jako termin pojawiła się po raz pierwszy w *Słowniku języka polskiego* z 1808 roku. Czytamy tam opis: „rozważanie; uważanie natury bożkiej” oraz znajdujemy odnośnik do pojęcia *bogomyślność*³. Pod tym zaś słowem znajdujemy wyjaśnienie: „myślenie o bożych rzeczach” oraz przykład użycia: „Jeden stan ludzi zależy na samej pracy,

Darowska CSIC (1911), sł. B. Celina Borzęcka CR (1913), bł. Aniela Salawa (1922), sł. B. Dulcissima Hoffmann SMI (1936) św. Faustyna Kowalska ZMBM (1938), sł. B. Leonia Nastał AM (1940), sł. B. Rozalia Celakówna (1944), Roberta Babiak AM (1945), sł. B. Kunegunda Siwiec (1955), bł. Elżbieta Róża Czacka FSK (1961), sł. B. Zofia Paula Tajber ZDCh (1963), sł. B. Emmanuela Kalb CSS (1986), Wanda Boniszewska CSA (2003).

3 B. S. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1808, s. 1073.

drugi na rządzie, trzeci na bogomyślności i nabożeństwie, jako duchowni”⁴.

Następnie termin ten znajdujemy w Słowniku języka polskiego, wydanym w Wilnie w roku 1861⁵, definiowany jako: „rozważanie, pogląd” albo „rozważanie rzeczy duchownych, bogomyślność”⁶. Nie oznacza to jednak, że słowo kontemplacja nie istniało w polszczyźnie wcześniej. Znajdujemy je w Słowniku polszczyzny XVI wieku, opracowywanym przez językoznawców od roku 1966⁷ (pisane kontemplacyja). Jest ono tam tłumaczone jako rozmyślanie lub obaczanie.

O wiele obszerniejszy opis widnieje natomiast w Słowniku języka polskiego z lat 1900–1927 (tzw. słowniku warszawskim)⁸:

wewnętrzne oglądanie, rozważanie czego, rozpamiętywanie nad czymś w skupieniu, wyłączne zaprzątnienie umysłu czymś. [...] K. mistyczna, religijna. Uto-
nać, pogrążyć się w kontemplacji Boga.

Następnie należy wymienić Słownik języka polskiego z roku 1964, w którym odniesienia religijne zostały znacznie okrojone⁹. Zdania kontekstowe ukazują głównie potoczne rozumienie tego terminu, na przykład: „Cóż to jest bowiem sentymentalizm? Jest to skłonność do pogrążania się w marzycielskiej kontemplacji własnych stanów uczuciowych”. Ukazują też ideologiczne tendencje tamtych czasów: „Piętnując kontemplacyjny charakter dawnej filozofii, Marks pisze, że dawna filozofia tylko interpretowała świat, idzie zaś o to, by go zmieniać”. Ponadto wybrane przykłady często deprecjonują kontemplację i tych, którzy jej

4 B. S. Linde, Słownik języka polskiego, s. 138.

5 Edycja elektroniczna Słownika wileńskiego, praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2009–2012 jako projekt badawczy, kierownik projektu Małgorzata B. Majewska, prace informatyczne Mateusz Żółtak.

6 Słownik języka polskiego, oprac. A. Zdanowicz, M. B. Szyszka, J. Filipowicz, W. Tomaszewicz, F. Czepieliński, W. Korotyński, B. Trentowski, Wilno 1861, s. 521.

7 Słownik polszczyzny XVI wieku, red. S. Bąk, M. R. Mayenowa, F. Peplowski, Wrocław–Warszawa, od 1966 roku praca w toku, kontynuowana w wersji elektronicznej: <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/slownik-polszczyzny-xvi-wieku/query/> (30.11.2022).

8 Kontemplacja, w: Słownik języka polskiego, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900–1927, <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/slownik-warszawski/> (30.11.2022).

9 Słownik języka polskiego, t. 3, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964, s. 952–953.

się oddają: „Arcydzieło tworzył człowiek żywy i czynny, a nieodizolowany od współczesności kontemplator minionych, nieaktualnych już przeżyć”. Jak podają leksykografowie, większość religijnej leksyki została celowo potraktowana w tym słowniku w podobny sposób¹⁰. Na uwagę jednak zasługuje duża liczba wymienionych form leksykalnych: kontemplacyjność, kontemplacyjny, kontemplator, kontemplatywność, kontemplatywny, kontemplować, kontemplowanie, nieobecna w pozostałych słownikach.

Natomiast *Inny słownik języka polskiego*, pod redakcją Mirosława Bańki, opublikowany w roku 2000, w ogóle nie ujmuje religijnych konotacji. Czytamy tam jedynie definicje: „1. głębokie pograżenie się w myślach np. poprzez skupienie uwagi na czymś; 2. uważne studiowanie czegoś i przyglądanie się temu”¹¹.

Szersze spojrzenie na kontemplację przynosi słownik z roku 2003, gdzie znaczenie religijne nie tylko jest wyodrębnione, ale nawet wskazana jest wprost mistyka: „w mistycyzmie: modlitwa wewnętrzna, podczas której człowiek intuicyjnie uświadamia sobie obecność Boga”¹².

W najnowszym zaś, internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego*, pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego¹³, znajdujemy dwa konteksty – kontemplację religijną i kontemplację obrazu. Sama jednak definicja jest bardzo pobieżna: „głębokie pograżenie się w myślach, mające często charakter religijny”, natomiast zdania kontekstowe (konotujące to pojęcie pozytywnie) odnoszą się do różnych religii. Kontemplacja obrazu oznacza zaś „przyglądanie się czemuś w skupieniu”.

Jak widać, od początku górują w polszczyźnie dwa rodzaje użyć – kontemplacja jako rozmyślanie oraz jako patrzeć, wskazujące na użycie

10 Zob. A. Piotrowska-Wojaczyk, *Opis leksykograficzny słownictwa religijnego na przykładzie wybranych haseł*, w: *Język. Religia. Tożsamość*, t. 3, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 29–37; J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, *O słownictwie religijnym w słownikach języka polskiego (przeobrażenia warsztatu leksykograficznego od połowy XX wieku)*, w: *Język doświadczenia religijnego*, t. 4, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Szczecin 2012, s. 229–247.

11 *Kontemplacja*, w: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.

12 *Kontemplacja*, w: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 2, Warszawa 2003.

13 *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, Warszawa 2007; od 2007 roku praca aktualizowana w wersji elektronicznej: https://wsjp.pl/haslo/do_druku/35524/kontemplacja# (30.11.2022).

przede wszystkim umysłu oraz zmysłu wzroku. Bardzo często słowniki języka polskiego kwalifikują to słowo jako książkowe, a więc mało popularne i nieużywane zbyt często w codziennej komunikacji. Opisy leksykograficzne są jednak niezwykle ubogie, można wręcz powiedzieć, że na ich podstawie nie można nawet domyślać się wagi i wyjątkowości tego doświadczenia. Nie wspominają też o jednoczącej relacji duszy z Bogiem. Co ciekawe, odniesienia religijne częściej pojawiają się przy terminie *medytacja*, choć w teologii medytacja jest o wiele niższą formą modlitwy niż kontemplacja.

3. Kontemplacja w tekstach polskich mistyków – perspektywa lingwistyczna

Spójrzmy teraz na interesujące nas pojęcie z punktu widzenia słownictwa zawartego w badanych tomach – co mówią o nim grupy nominalne i werbalne, zawierające leksem *kontemplacja*. Wystąpił on w całej antologii 307 razy. W tomie męskim znajdujemy go 270 razy, natomiast w kobiecym tylko 37 razy.

Na początku istotne jest rozstrzygnięcie, kto jest podmiotem, a kto / co przedmiotem kontemplacji (czyli kto kontempluje kogo / co). Jak wskazuje materiał, podmiotem jest dusza ludzka – to ona kontempluje. Pojedynczo zostały także wzmiankowane osoby: mistycy i święci. Dusza jest także ukazywana jako miejsce, w którym dokonuje się kontemplacja. Przedmiotem zaś jest przede wszystkim Bóg, Trzy Osoby Boskie, oblicze Chrystusa, ale i tajemnice Boga oraz Jego wielkie dzieła. Bywają też takie sformułowania, które wskazują, że i sama kontemplacja jest podmiotem działania, „budzi pragnienie zjednoczenia z Bogiem, działa w duszy, przepaja duszę, wynosi duszę w górę, zaciąga wdzięczną rozkosz”. Ona także konceptualizowana jest przestrzennie – to w niej dokonuje się spotkanie duszy z Bogiem: w kontemplacji „Bóg działa, Bóg ogarnia duszę”, to tam „dusza poznaje Boga, znajduje Boga”. Bywa także ukazywana jako narzędzie Bożego działania: poprzez kontemplację „dusza doskonale poznaje Boga, Bóg działa w duszy przez kontemplację, dusza jednoczy się z Bogiem przez kontemplację”.

Pośród wyekscerpowanych kolokacji uwagę zwraca duża frekwencja takich, które mówią o wielowarstwowości znaczenia kontemplacji jako

stanu duszy. Przede wszystkim stan ten podlega gradacji, o czym mówią wyrażenia: „większy stopień kontemplacji, ostatni stopień k., najwyższy stopień k., wyższe stopnie k., stopnie k. włanej, wyższe stany k., niższe drogi k”. Podlega też klasyfikacji, co dobitnie poświadczają wyrażenia przymiotnikowe, w których człon określający występuje w postpozycji: kontemplacja filozoficzna i kontemplacja teologiczna; kontemplacja ascetyczna i kontemplacja mistyczna; kontemplacja niedoskonała i kontemplacja doskonała; kontemplacja cherubińska¹⁴ i kontemplacja seraficzna; kontemplacja czynna i kontemplacja bierna; kontemplacja nabyta i kontemplacja włana; kontemplacja złożona i kontemplacja prosta. Występują one głównie w pismach reprezentujących mistykę studyjną¹⁵. Tam też znajdujemy połączenia świadczące o podejściu metafizycznym. Kontemplacja jest w tego typu pracach przede wszystkim terminem, który omawia się z punktu widzenia teologii, przedmiotem rozprawy. Mówią o tym przede wszystkim zwroty werbalne: kontemplacja „brana potocznie, należy zaliczyć [ją] do, nie różni się od, polega na, ujęta ściśle oznacza, znaczy”.

Kolejna istotna kwestia, która zwraca uwagę, to konceptualizacja czasowa i przestrzenna. Kontemplacja jest doświadczeniem, które można umieścić na osi czasu, ale i ona sama jest okolicznikiem czasu – czasowym punktem odniesienia. Mówią o tym wyrażenia: czas kontemplacji cherubicznej, dzieje swojej kontemplacji, faza kontemplacji, kres kontemplacji, podczas kontemplacji, w czasie kontemplacji, zacząć kontemplację.

Przestrzeń zaś jest postrzegana dwojako: horyzontalnie i wertykalnie. O horyzontalności świadczą frazy ukazujące kontemplację jako działanie w ruchu od–do: cel kontemplacji, droga do kontemplacji, droga kontemplacji, prowadzić do kontemplacji, przechodzić do kontemplacji, przejście do kontemplacji, przejść w stan kontemplacji, przeszkody w kontemplacji, sposoby dojścia do kontemplacji. O wertykalności zaś mówią sformułowania świadczące o ruchu dół–górze: kontemplacja wynosi duszę w górę, wynieść duszę do kontemplacji, szczyty kontemplacji, wyżyny kontemplacji, niższe drogi kontemplacji, wyższe stany kontemplacji, wyższe stopnie

14 W Antologii znajdujemy dwie formy przymiotnikowe od rzeczownika cherubin: cherubiński i cherubiczny. Obie są poprawne, choć pierwszą należy już uznać za archaizm.

15 Termin za: S. Urbański, *Zatopieni w Bogu. Mistycy polscy*, Warszawa 1999, s. 21.

kontemplacji. Przykłady te jasno informują, że kontemplacja jest stanem, który zawsze działa w górę.

Obie formy ruchu wpisują się w metaforę pojęciową drogi o schemacie: źródło – ścieżka – cel¹⁶. Wymienione sposoby przestrzennej konceptualizacji są przynależne opisom samej duszy, co zbadały już Ewa Maślowska¹⁷ i Izabela Rutkowska¹⁸. Nie mogą zatem dziwić w przypadku kontemplacji, która jednoznacznie jest przez mistyków przypisywana właśnie duszy ludzkiej. Ta czasowo-przestrzenna konceptualizacja podpowiada, że kontemplacja jest doświadczeniem dokonującym się podczas ziemskiego życia. Choć jej najwyższy stopień mówi o przekroczeniu fizycznych własności ziemi, wciąż to one są punktem odniesienia.

Co istotne, ruch od-do pokazuje czynny udział duszy w formacji zmierzającej do tego, aby ów stan kontemplacji mógł być jej udziałem. O podejmowanych staraniach i przygotowaniach, jak i samym fakcie, że takie przygotowania można czynić, mówią frazy: być sposobnym do kontemplacji, czynić umysł sposobniejszym do kontemplacji, do kontemplacji potrzeba, dyspozycje duszy potrzebne do kontemplacji, garnąć się do kontemplacji, gotować się do kontemplacji, nabyć kontemplację, sposobność do kontemplacji, sposoby dojścia do kontemplacji, usposobić się do kontemplacji. Natomiast ruch dół-góra jest najczęściej działaniem Boga – to Bóg sam decyduje o podniesieniu duszy do tego niezwykłego stanu. To on duszę porywa i unosi. W istocie bowiem kontemplacja jest darem, a nie dobrem samodzielnie wypracowanym. Mówią o tym wyrażenia: *dar kontemplacji, łaska kontemplacji, przywilej kontemplacji*, a także same terminy, informujące, że nie jest ona właściwością ludzką, przyrodzoną: *kontemplacja bierna, kontemplacja boska, kontemplacja mistyczna, kontemplacja nadprzyrodzona, kontemplacja wlana*. Potwierdzają zaś ten fakt nie tylko dawni, ale i współcześni teologowie duchowości.

16 Zob. E. Tabakowska, *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków 2001, s. 122–124.

17 E. Maślowska, *Wędrowni dusz w zaświaty — szerokim gościńcem i po bezdrożach* (Schematy wyobrażeniowe w kulturze ludowej), w: *Droga w języku i w kulturze*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011, s. 117–128.

18 I. Rutkowska, *Językowa konceptualizacja duszy jako wędrowca w pismach mistyków i mistyczek Kościoła katolickiego*, w: *Antropologiczno-językowe wizerunki duszy w perspektywie międzykulturowej*, t. 4: *Dusza w doczesności — dusza w nieskończoności*, red. E. Maślowska, D. Pazio-Wlazłowska, Warszawa 2022, s. 497–515.

Badany materiał mówi także o udziale uczuć oraz rozumu podczas doświadczania stanu kontemplacji: kontemplacja budzi pragnienie zjednoczenia z Bogiem, kontemplacja zaciąga wdzięczną rozkosz, rozkosz w kontemplacji; dusza rozumna tkwiąca w kontemplacji, dusza rozumna nastawiona na kontemplację, kontemplacja w całości przenika prawdę, czynić umysł sposobniejszym do kontemplacji, umysł działa w kontemplacji, przez kontemplację doskonale poznawać, w kontemplacji dusza poznaje Boga, kontemplacja uczy, kontemplowanie rozumu. Co ważne – kwestia udziału rozumu pada o wiele częściej niż kwestia udziału emocji. Potwierdzają ów fakt także opisy definiujące ten stan.

Choć wydzielone z korpusu połączenia wyrazowe stanowią nikły procent zawartości tekstu, są w stanie wskazać już na tym etapie głębie znaczeń przypisywanych kontemplacji, niezwykle odległą od ogólnych i skrótowych opisów ze słowników języka polskiego. Poniżej fakt ten zostanie podkreślony za pomocą przeglądu definicji, które tworzyli sami mistycy.

4. Kontemplacja w pismach polskich mistyków – perspektywa teologiczna

Głównym punktem odniesienia obecnych analiz jest przede wszystkim definicja ze współczesnej Encyklopedii katolickiej¹⁹. Jej opis leksykograficzny zajmuje 14 stron i rozważa to pojęcie w kontekście nie tylko teologii, ale i filozofii oraz psychologii – tym samym zaś łączy i podsumowuje definicje funkcjonujące wcześniej. Nas jednak interesuje jedynie aspekt teologiczny. W tym zaś aspekcie termin został omówiony pod kątem wytycznych typu: przedmiot kontemplacji, podmiot kontemplacji, organ kontemplacji, etapy kontemplacji i owoce kontemplacji. Wskazano też dzieje rozwoju pojęcia od czasu średniowiecza, do czego będą czynione odniesienia jedynie pobieżnie. W definicji tej możemy zobaczyć także te dwa pola odniesień, o jakich mówią słowniki języka polskiego – czyli rozważania i patrznięcia. Poniżej esencja definicji:

¹⁹ Encyklopedia katolicka, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002, s. 748–761.

Forma poznania i trwania wobec poznawanego przedmiotu. W teologii duchowości prosty ogląd prawdy objawionej w świetle wiary i przy pomocy łaski Bożej, prowadzący przez miłość do głęboko osobowego doświadczenia Boga; często określana jako modlitwa kontemplacyjna obejmująca: modlitwę liturgiczną i modlitwę mistyczną; w klasycznym podziale wyróżnia się k. nabytą i k. właną²⁰. Kontemplacja, wyrastając z nadprzyrodzonej wiary, jest miłującym trwaniem wobec Boga i szczególnie poznawaniem jego samego i prawd objawionych²¹.

Jak podają w Encyklopedii katolickiej, w Biblii nie występuje termin *kontemplacja* w znaczeniu teologicznym. Uznana za sposób oglądania, który niejako przenika tajemnicę obserwowanej osoby i dostrzega to, co zakryte przed innymi, przypisywana była tylko Bogu. Wzorem zaś kontemplacji w Nowym Testamencie jest Jezus Chrystus.

Potrzebę definiowania widzimy u większości mistyków. Największy zasób synonimów dookreślających to „doświadczalne poznanie Boga” zapisuje Jakub z Paradyża. Według niego, kontemplacja bywa także nazywana za pomocą określeń:

ekstaza, porwanie, roztopienie, przeobrażenie, zjednoczenie, radość, świętowanie, bycie ponad duchem, porwanie ku boskiemu ogniewi, [za]kosztowanie Boga, objęcie oblubieńca, pocałunek Boga, zrodzenie słowa, wprowadzenie do boskiej komnaty, upojenie strumieniem rozkoszy, przebywanie w zapachu olejków, słyszenie głosu Boga, wstąpienie do komnaty sypialnej, wejście w siebie samego, zaśnięcie i odpoczynek duchowy, a także innymi imionami, mianowicie upoić się, komnata oblubieńca²².

Dominikanin Mikołaj z Mościsk definiuje kontemplację w porównaniu do medytacji – ona jest bowiem „wszystkich medytacji końcem i celem”²³. Opisuje on 5 własności kontemplacji, wymienia 12 jej stopni oraz podaje 14 sposobów dojścia do tego stanu.

Bonawentura Frezer OCD (żyjący w XVII wieku) powołuje się zaś w definiowaniu na św. Tomasza z Akwinu. To u Frazera właśnie znajdujemy

²⁰ Encyklopedia katolicka, t. 9, s. 748.

²¹ Encyklopedia katolicka, t. 9, s. 749.

²² Antologia mistyki polskiej, t. 1, red. M. Zawada M. OCD, Kraków 2008, s. 9.

²³ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 31.

polski synonim bogomyślność, który potem także trafił do słowników języka polskiego XIX wieku.

Co to jest kontemplacja? Zwyczajnie mistycy ten termin w polskim języku [nazywają] bogomyślność. Św. Tomasz tę bogomyślność tak opisuje. [Po pierwsze] Jest to zapatrywanie się proste, proste w prawdzie, o naturze Boskiej. Ma to być zapatrywanie się przez rozum światłem nadprzyrodzonym oświecony. [Po] drugie ma to być zapatrywanie się, bez dyskursów, bez składania rzeczy jednej z drugą, ale jasne pojęcie doskonałej Prawdy, na podobieństwo tych, którzy już zażywają chwały niebieskiej, świętych albo Aniołów²⁴.

Karmelita ów także wprowadza klasyfikację, podając 6 dyspozycji duszy potrzebnych do doświadczenia kontemplacji. Dzieli ten stan na kontemplację nabytą i wlaną.

Nabyta bogomyślność jest [ta], którą nabywa się usilną pracą i ćwiczeniem, lubo to być nie może bez osobliwej pomocy Boskiej i łask nadprzyrodzonych. Druga [wlaną] jest od Pana Boga za osobliwym faworem duszy udzielona, którą Pan Bóg według św. Augustyna sprawuje w nas, to jest bez naszego do niej przyczynienia się albo pracy²⁵.

Chryzostom Stefan Dobrosielski OFM dzieli zaś kontemplację na filozoficzną i teologiczną, a także na ujmowaną szeroko oraz wąsko:

Ujmowana szeroko, określa każde działanie rozumu i [władz] poznania; z tym, że obejmuje nie tylko spojrzenie i wgląd w prawdę, lecz także jej roztrząsanie, przemyślenia, a także wszelkie rodzaje wnikania w nią, dążące do poznania prawdy i oparcia na niej. Kontemplacja ujęta ściśle, oznacza dopełnienie rozmyślenia i wszelkiego poszukiwania, a zatem oświecenie przez prawdę znaną²⁶.

W swoich rozróżnieniach powołuje się między innymi na św. Bernarda, św. Tomasza, św. Grzegorza, św. Dionizego. Widzi też w łacińskim słowie *contemplatio* jako podstawę słowotwórczą słowo *templum*, ozna-

²⁴ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 88.

²⁵ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 92–93.

²⁶ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 121.

czające świątynię: „Kontemplacja jest więc, zgodnie ze swym źródłostwem, jakby zaglądnaniem do świątyni, czy też oglądem świątyni. W ten sposób oddający się kontemplacji, okiem rozumu, prosto i dogłębnie, poznaje prawdę”²⁷.

Kontemplacja jest to akt rozumu nieprzeszkodzonego, uzdolnionego łaską skierowanego na wieczne sprawy. Ponadto, kontemplacja duchowa jest to proste objęcie Boga i spraw boskich, oraz praktyczne, tzn. miłosne poznanie²⁸.

Święty Józef Sebastian Pelczar omawia kontemplację w porównaniu do innych modlitw, spośród których wymienia modlitwę uczuciową, a także modlitwę prostego i czynnego skupienia, zwaną modlitwą miłczenia. Nazywa on ją także modlitwą prostej kontemplacji, zaliczając do kontemplacji nabytej „za pomocą łask zwyczajnych” – w odróżnieniu od tej, która jest od niej doskonalsza – bo „od Boga wprost wlana”. Wymienia też podział na kontemplację cherubińską i seraficką.

Kontemplacja, jako modlitwa, jest prostym, ale połączonym z gorącymi uczuciami, wpatrywaniem się w rzeczy Boże. Może ona być zwyczajna i za pomocą łask zwyczajnych nabyta – a o takiej wyżej była mowa – albo nadzwyczajna i od Boga wprost wlana. Papież Benedykt XIV mówi, że kontemplacja jest prostym, z rozkoszą i miłością połączonym, widzeniem rzeczy Bożych albo innych prawd objawionych, stąd pochodzącym, że Bóg w szczególny sposób rozum i wolę do tego patrzenia i miłowania usposabia i przez dary Ducha Świętego, zwłaszcza przez dary rozumu i mądrości, w tych aktach współdziała, czego skutkiem jest znaczne oświecenie rozumu i rozpalenie woli. [...] Kontemplacja jest darem Bożym, który nam przychodzi darmo, jakby deszcz z nieba. Po trzecie, medytacja jest matką miłości, bo dąży do tego, aby spotęgować miłość. Kontemplacja jest zaś córką miłości, bo wypływa z gorącej miłości, ale zarazem pomnaża miłość. Po czwarte, w medytacji dusza szuka Boga, przechodząc od jednego przedmiotu do drugiego. W kontemplacji dusza bez trudu znajduje Boga, patrzy na Niego spokojnym, prostym i pełnym miłości wzrokiem i odczuwa Jego obecność. Wreszcie, w medytacji dusza zjednywa sobie zasługi, zdobywając się na akty woli. W kontemplacji sama dusza nie działa, ale odbiera wiele sił do życia doskonalsze-

²⁷ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 121–122.

²⁸ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 122.

go i znajduje przedziwną pociechę. Sądzą jednak niektórzy autorzy, że ten stan nie jest bez zasługi²⁹.

Główną przewodniczką Pelczara jest św. Teresa od Jezusa. To na nią też powołuje się w klasyfikacjach, podając gradację od niedoskonałego zjednoczenia mistycznego (tzw. modlitwę spoczynku), przez pełne zjednoczenie, następnie przez zjednoczenie ekstatyczne, zwane zaręczynami duchowymi, aż po zjednoczenie doskonałe, czyli małżeństwo duszy z Bogiem. Ponadto wymienia wielu świętych, którzy w swoim życiu wewnętrznym doszli do szczytów kontemplacji:

św. Bernard, św. Franciszek z Asyżu, św. Jan od Krzyża, św. Ignacy, św. Piotr z Alkantary, św. Filip Nereusz, św. Józef z Kupertynu, św. Alfons Rodriguez, św. Brygida, św. Katarzyna Sieneńska, św. Angela z Foligno, św. Gertuda, św. Teresa, św. Magdalena de Pazzi, św. Małgorzata Maria, bł. Anna Taigi, a także Anna Katarzyna Emmerich, Maria Morl³⁰.

Ksiądz Aleksander Żychliński, podobnie jak ojciec Dobrosielski, dzieli kontemplację na filozoficzną i teologiczną, za wyższą i doskonalszą uznając tę teologiczną. Tak jak ks. Pelczar, dzieli ją na nabytą i wlaną. Wskazuje też przeszkody, które mogą spotkać wierzącego na drodze modlitwy:

Kontemplacja mistyczna jest owocem dwojakiego światła nadprzyrodzonego: światła wiary i daru mądrości. A ponieważ dar mądrości związany jest nierozdzielnie z nadprzyrodzoną miłością, dlatego miłość odgrywa również istotną rolę przy kontemplacji mistycznej. Akt kontemplacji jest niejako amalgamatem, w którym akt rozumu, wzbogaconego wiarą i darem mądrości, spaja się w jedną całość z aktem woli przepromienionej miłością Bożą; i tak powstaje jednolity akt doświadczalnego poznania Boga, czyli, innymi słowy, akt wpatrywania się w gorącym afektem w prawdę Bożą, która umysł trzyma na uwierzy i przykuwa do siebie wolę³¹.

²⁹ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 190.

³⁰ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 191.

³¹ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 208.

Ksiądz Jan Balicki skupia uwagę na miłości jako przyczynie i skutku kontemplacji. Sięga w tym celu po metaforę zaręczyn i zaślubin. Natomiast ks. Józef Puchalik podaje synonimy kontemplacji nabytej: *modlitwa skupienia, modlitwa serca, milczenie duszy, modlitwa zwyczajnej kontemplacji, modlitwa prostego patrzenia, prostej obecności Bożej*. To uproszczenie w życiu duchowym polega na tym większym skupieniu duszy na Bogu – rozum staje się coraz mniej rozproszony i zajęty innymi tematami, a treścią modlitwy staje się już tylko Bóg. Wskazując na znaki, które mają pomóc człowiekowi rozpoznać wchodzenie w stan kontemplacji, powołuje się na św. Jana od Krzyża.

Leon Pyżalski CSsR istotę kontemplacji znajduje w scenie z Ogrójca – w zupełnym wyrzeczeniu się własnej woli i powierzeniu się woli Ojca. Za wzorzec życia kontemplatywnego podaje Matkę Najświętszą:

Pogrążenie w woli Bożej swego umysłu i serca i całej istoty swojej, to jest w dosłownym znaczeniu najszczytniejsza jaka być może, kontemplacja. W takiej kontemplacji pogrążona była Najświętsza Dusza Jezusowa od pierwszej chwili swego istnienia. To jest pierwowzór kontemplacji dla wszystkich spragnionych doskonałego i najdoskonalszego oddania się Bogu. Teologia święta w następujący sposób uzasadnia powyższe twierdzenie: kontemplacja w najgłębszej swej istocie polega na jednoczeniu się duszy z Bogiem przez pośrednictwo umysłu i woli, czyli przez poznanie Boga i miłość ku Niemu. W kontemplacji włanej nadzwyczajna obfitość łaski porywa te dwie władze człowieka i unosi ku Bogu z taką siłą, że świat zewnętrzny chwilami przestaje dla duszy istnieć – w każdym razie staje się dla niej rzeczą obojętną. Zjednoczenie duszy z Bogiem [roz-]poczyna się dokonywać w całej pełni, gdy dusza przestaje żyć własnym życiem (o ile to możliwe), aby istnieć, myśleć, chcieć i działać w Bogu i przez Boga, czyli żyć życiem Boga samego, żyć Boską nieskończoną doskonałością, żyć Boską odwieczną szczęśliwością. Wsobne Boskie życie Trójcy Przenajświętszej wypowiedzieć można krótko tymi słowami: Szczęśliwość nieskończona w nieskończonej doskonałości. Tej własnej szczęśliwości i doskonałości – inaczej mówiąc, chwały Swojej – Bóg przede wszystkim chce, to jest Jego wola i cel ostateczny wszystkich Jego zamierzeń³².

32 Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 254.

Ksiądz Jan Bochenek dzieli kontemplację na niedoskonałą i doskonałą. Pokazuje też swego rodzaju proces duchowy, jaki dana dusza musi przejść, aby osiągnąć ów doskonały stan kontemplacyjny. Po drodze musi doświadczyć modlitwy skupienia, modlitwy odpocznienia oraz upojenia duchowego. Jak pisze:

W kontemplacji Bóg stopniowo ogarnia duszę: najpierw w modlitwie odpocznienia pociąga duszę; potem w całkowitym zjednoczeniu ogarnia wszystkie władze duchowe duszy, a w ekstazie – wszystkie – władze ducha oraz zmysły zewnętrzne; wreszcie ogarnia całą duszę w zaślubinach, i to na stałe³³.

Kapłan powołuje się na św. Jana od Krzyża, wprowadzając terminy: noc zmysłów i noc duszy. W opisach zaś przytacza słowa św. Teresy od Jezusa, a także św. Franciszka Salezego.

Wybrane do Antologii teksty św. Jana Pawła II koncentrują się zaś na kontemplacji oblicza Chrystusa. On także sięga do sceny Ogrójca. Jako odwołanie służy mu głównie Nowy Testament i relacje apostołów. Sam jednak opis kontemplacji nie jest dogłębną charakterystyką doświadczenia duszy, raczej inspiracją do tego pierwszego etapu, którym jest zachwyt, wysiłek rozważania Biblii, praca nad sobą i zanurzenie w liturgii Kościoła.

W mistycznych pismach kobiecych pojęcie kontemplacji wymieniają tylko cztery osoby: Dorota z Mątówów, Tekla Nałęcz Raczyńska CSS, Cecylia Działyńska i Faustyna Kowalska, przy czym tylko dwie wprowadzają opisy definicyjne.

Kontemplacja, jest to zamknięcie i dopełnienie prawdy, którą wywodzi Kościół przez wiele aktów i argumentów świętej teologii. Jest to tęcza w różnych kolorach w jednej figurze, czystą i jasną prawdę wyrażająca. Jest to słońce w swoim okręgu bez poruszenia wiecznie ugruntowane w miłym spoczynku po pracowitym biegu swego rozporządzenia. Jest to akt jeden złożony z Pisma i z artykułów wiary w aktach rozporządzony. Kontemplacja jest to smak wszystkich smaków skrytych tajemnic moich, w piśmie moim zamknięty, w mannie niebieskiej figurowany [wyobrażony – przypis redaktora tomu]. Jest to przejście pokutującej

³³ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 285–286.

duszy z pielgrzymowania pracowitego życia do odpoczynku wieczności. [...] Kontemplacja jest przejściem duszy z życia naturalnego do nadprzyrodzonego, bo jako orzeł ciągnie w siebie słońce, a słońce wzajem jego, tak duszę czystą ciągnie w siebie łaska, a dusza łaskę przez łaskę wzajem tak, że z dwóch jedno, a jedna w jednym staje. Kontemplacja jest sługą wiary, nadziei i miłości, bo ich sprawa w skutku. Kontemplacja uczy w jasnym widzeniu Bóstwa, w czystej miłości i w oczekiwaniu prawdy, którą przedwieczna mądrość dać wiernym obiecała. Kontemplacja stanowi duszę w słońcu czystej miłości Bóstwa i tam jej termin, cel i mieszkanie³⁴.

Spoczynek bogomyślny po zmęczeniu, to kontemplacja, to stan bierny, tj. stan zaparcia najwyższego, umartwienia najczystszeo i najduchowniejszego, umartwiającego każdą potęgę duszy i wszystko, co ziemskie i przyrodzone, nawet w rzeczach duchowych³⁵.

W porównaniu z pismami męskimi, różnica w definiowaniu jest dość znaczna (tak jak i w samej frekwencji analizowanego pojęcia). Kobiące opisy są wysoce metaforyczne, a nawet personifikujące to pojęcie. Charakterystyka tego stanu jest zaś opisywana głównie w odniesieniu do osobistego doświadczenia. Nie wprowadzają one tak wielu skomplikowanych klasyfikacji i gradacji.

Podsumowując definicyjne opisy mistyków, można wskazać hiperonim słowa kontemplacja. Jest ona przedstawiana jako: akt, doświadczenie, stan, modlitwa, ale i jako ogląd (ogłądanie, zapatrywanie). Jej owocem jest poznanie prawdy o Bogu i o sobie, ściśle zjednoczenie duszy z Bogiem. Wszyscy mistycy są zgodni co do tego, że jest to najwyższy rodzaj obcowania z Bogiem, jakiego człowiek może doświadczyć w swoim ziemskim życiu. O niezwykłości kontemplacji świadczy używanie superlatywów, przymiotników w stopniu najwyższym oraz metafizycznych fragmentów mówiących o problemie niewyraźności tego doświadczenia, przewyższającego wszelkie znane dotąd doznania³⁶.

³⁴ Antologia mistyki polskiej, t. 2, red. M. Zawada OCD, Kraków 2008, s. 41–42, 47.

³⁵ Antologia mistyki polskiej, t. 2, s. 115.

³⁶ Zob. I. Rutkowska, *Gramatyka a granice wyrażalności w pismach mistyków Kościoła katolickiego*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 6 (2020), s. 39–52; zob. I. Rutkowska, *Mistyk i słowo — formy wyrażania niewyraźnego*, w: *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2006–2007*, red. M. Hawrysz, Zielona Góra 2009, s. 215–228.

5. Metaforyczność opisów zanurzona w symbolice biblijnej

O złożoności omawianego pojęcia mówi częste tworzenie różnych klasyfikacji. Mistycy rozróżniają stopnie, właściwości, władze, sposoby dojścia, dyspozycje duszy. Nawet samą kontemplację wlaną dzielą na kolejne etapy doświadczania Boga. O owej złożoności świadczy też rozbudowana metaforyka. Nie ma pośród mistyków obojga płci takiej osoby, która nie posługiwałaby się przenośnią bądź porównaniem. Jak czytamy w *Leksykonie mistyki*: „W przypadku sfery niedostępnej dla zmysłów, język musi posłużyć się obrazową formą wyrazu, a więc być istotowo językiem obrazowym”³⁷.

Najczęściej sięgano po metaforykę solarną – słońce bowiem to największe znane źródło światła. Kontemplacja zaś sprawia, że dusza doznaje oświecenia. Jak pisze Tekla Raczyńska:

Widzenia ekstatyczne tak się rozumieć mają: że w ten czas dusza już nie pracuje w wywodach prawdy w sprawach teologicznych, bo w klar rozumu okiem w światłości wiary nadprzyrodzonej w słońce Bóstwa patrzy³⁸.

Dusza taka jest „przebóstwiona, oświecona boskim promieniowaniem, rozpłomienieniem”, czytamy u Chryzostoma Dobrosielskiego, który w wyjątkowy sposób tłumaczy boską, mistyczną ciemność, będącą w istocie najjaśniejszym duchowym światłem.

Wschodzące słońce swoim światłem raczej zaciemnia gwiazdy niż je oświeca, bowiem z jego wschodem księżyc i gwiazdy słabiej świecą. Podobnie obecne światło duchowe przewyższając czysty umysł swoją jasnością nadprzyrodzoną, formuje i oświeca tak, że go zaciemnia i niejako zachmurza, jednocześnie podnosząc go wzwyż. W rezultacie więc, z jednej strony, ciemne światło albo też ciemność oświecona, przemienia umysł, i go upewnia, umacnia, czyni bezpiecznym, poucza, wyjaśnia, czyni pełnym mądrości, uspokaja w boskich tajemnicach, tak, że cały świat, ze swoimi przedziwnościami, i całe piekło swoimi podstępными zakusami, przekazywaniem fałszu, nie jest w stanie go zwiść³⁹.

³⁷ *Leksykon mistyki*, tłum. B. Widła, red. P. Dinzelbacher, Warszawa 2002, s. 131.

³⁸ *Antologia mistyki polskiej*, t. 2, s. 44.

³⁹ *Antologia mistyki polskiej*, t. 1, s. 131.

W przypadku obrazów odnoszących się do miejsc i do ruchu przeważa obraz góry / wyżyny i lotu (uniesienia lub porwania). Kontemplacja jest bowiem uznawana za dar Boży „przewyższający niebiosa”, w niej Bóg sam podnosi umysł człowieka do rozumienia nadprzyrodzonych prawd. Sam zaś człowiek czuje się jakby uniesiony: „Uczucie miałam gór wysokich, o których wspomina Ezechiel”⁴⁰, wyznaje Cecylia Działyńska. Święty Józef S. Pelczar pisze zaś:

Co więcej, w wyższych stanach kontemplacji, jak i w upojeniu, zachwycie i polocie ducha, zmysły przestają działać, tak że człowiek nic nie widzi, nie słyszy, nie czuje, a w zachwycie ciało nieraz staje się lekkie jak pierze i wzbija się ponad ziemię⁴¹.

Z tego względu, że kontemplacja mówi przede wszystkim o relacji zachodzącej między Bogiem a duszą – i to relacji miłości – opisy mistyków bogate są w metaforykę nupcjalną⁴². Miłość bowiem „jest celem kontemplacji i jej wybornym smakiem”, jak pisała Tekla Raczyńska⁴³. Podczas niej dusza prowadzi z Bogiem „rozmowy pieszczone”, czyli pełne „słów pałających miłością”, jak tłumaczy Mikołaj z Mościsk⁴⁴. Bóg jako oblubieniec i dusza jako oblubienica – ten obraz koresponduje z cytowaną chętnie biblijną księgą Pieśń nad pieśniami. *Nota bene*, księga ta już u ojców Kościoła uznawana była za szczególne mistyczne przesłanie. Jak naucza Orygenes, jest ona przeznaczona dla dusz oczyszczonych wieloma próbami i dojrzałych w wierze i miłości (dosłownie: dla dorosłych). To w niej zawarta została „dziedzina kontemplacyjna [...] symbol Oblubienicy i Oblubienca uczy, że drogami miłości należy dojść do współuczestnictwa z Bogiem”⁴⁵.

⁴⁰ Antologia mistyki polskiej, t. 2, s. 127.

⁴¹ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 192.

⁴² Zob. I. Rutkowska, *Język mistyków językiem miłości*, w: *Wychowanie to dzieło miłości. Ogólnopolskie Nauczycielskie Warsztaty w Drodze, Zielona Góra–Jasna Góra, 31.07–13.08.2009*, red. M. Kaczor, D. Świdkiewicz, Zielona Góra 2009, s. 190–199.

⁴³ Antologia mistyki polskiej, t. 2, s. 42.

⁴⁴ Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 40.

⁴⁵ Orygenes, *Komentarz do Pieśni nad pieśniami. Homilie o Pieśni nad pieśniami*, tłum. S. Kalinkowski, Kraków 1994, s. 23.

Poza wymienionymi mistycy polscy sięgają także do obrazu głębi, ognia, ciemności, a także zmysłu smaku. Wykorzystywane przez nich przenośnie korespondują z metaforą obecną w pismach mistrzów duchowości innych krajów. Z jednej strony treści te poświadczają duże obycie polskich teologów w świecie nauki swoich czasów (co też wiemy na podstawie ich życiorysów), z drugiej zaś mówią o uniwersalności mistycznych doznań. Wszelkie bowiem podręcznikowe wręcz kompendia z zakresu mistyki stanowią niejako podsumowanie doświadczeń doświadczanych w praktyce.

Co istotne, stosowana metafora nie tyle odnosi się do polskiej przyrody (jako najbliższej ziemskiemu doświadczeniu życia), ile do symboli biblijnych. Widać to przede wszystkim w potrzebie odwoływania się do konkretnych fragmentów ze Starego i Nowego Testamentu.

Podsumowanie

Analizując pisma mistyczne z okresu między XIV a XX wiekiem, możemy zobaczyć historię kształtowania się tego pojęcia. Jeszcze w wieku XVII panowało przekonanie, że kontemplacja włana jest zarezerwowana jedynie dla powołanych do życia zakonnego, eremickiego⁴⁶. Obecnie widzimy zaś inną tendencję – Kościół zaprasza do kontemplacji wszystkich, co wyraźnie wybrzmiało w pismach św. Jana Pawła II.

Kolejne przekonanie, które czytamy tym razem u Mikołaja z Mościsk (XVI w.), mówi o konieczności posiadania odpowiedniego temperamentu⁴⁷. Przeczy temu Jadwiga Stabińska OSB w opracowaniu mającym przybliżyć życie zakonnej klauzury⁴⁸.

Wszyscy natomiast mistycy są zgodni co do tego, że kontemplacji nie można zdobyć własnymi wysiłkami, nie można samemu wprowadzić się w ten stan. Potwierdza to też współczesna teologia:

⁴⁶ Zob. Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 93.

⁴⁷ Zob. Antologia mistyki polskiej, t. 1, s. 41.

⁴⁸ Zob. J. Stabińska OSB, *Oblicza kontemplacji*, Kraków 1990, s. 70–71.

Istotny dla całej kontemplacji wlanej jest Boży wpływ. Jest on elementem podstawowym, który umożliwia akt kontemplacji, polegający w swej istocie na Bożym działaniu w duszy w celu jej duchowego udoskonalenia⁴⁹.

Często jednak w badanych pismach pojawia się *passus* o wartości przygotowywania się na ten dar za pomocą umartwień, życia w łasce uświęcającej, czasu poświęcanego na medytację, rozważanie Pisma Świętego, modlitwę myślną.

Co warte podkreślenia, głównym organem, poprzez który człowiek doświadcza kontemplacji, jest rozum. Doświadczenie to bowiem wyposaża w nowy rodzaj wiedzy, pomagając zrozumieć misterium wiary i naturę Boga. To dogłębne, miłosne doznanie ma zatem niezwykłą wartość poznawczą – a dzięki temu ubogaca też samą teologię, a wręcz dynamizuje jej rozwój. O odniesieniu do umysłu mówi także ów pierwszy polski synonim *bogomyślność*. O wartości rozumu, który kieruje głęboką emocjonalnością polskich mistyków pisze Paweł Taranczewski⁵⁰, który podjął się charakterystyki tak zwanej mistyki nadwiślańskiej⁵¹. Głębia przemyśleń i wyznań przytaczanych mistyków potwierdza bowiem zasadność mówienia o tak zwanej polskiej szkole mistyki.

Na koniec nie można nie odnieść się do różnicy w liczbowym rozkładzie frekwencji analizowanego pojęcia, który w pismach męskich wystąpił 270 razy, a w kobiecych tylko 37 razy. Powodem jest między innymi stylistyka tych tekstów – u mężczyzn przeważają pisma o charakterze traktatów i podręczników, u kobiet zaś – o charakterze dzienników i wyznań. Poziom wykształcenia zdecydowanej większości mężczyzn był też znacznie wyższy niż kobiet.

Jak jednak pokazały definicje zawarte w słownikach języka polskiego – to ogólnie dostępne i używane znaczenie jest bardzo ubogie – można powiedzieć, że pomiędzy nim a znaczeniem wyjętym z pism mistycznych istnieje wręcz pojęciowa przepaść. Niestety, od połowy XX wieku można zaobserwować zubożenie zarówno pola znaczeniowego, jak i form leksykalnych. Dlatego tak istotne jest badanie polskich tekstów

49 J. W. Gogola OCD, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001, s. 265.

50 P. Taranczewski, *Mistyka nadwiślańska*, „Znak” (2010) nr 661, s. 27.

51 Termin ten rozwijają: Ł. Tischner, *Mistyka i duchy wieszczów*, „Znak” (2010) nr 661, s. 10–14; P. Taranczewski, *Mistyka nadwiślańska*, „Znak” (2010) nr 661, s. 15–30.

mistycznych. Dowodzą one bowiem, że w polszczyźnie można znaleźć bogate słownictwo religijne, zdolne opisać—pięknie, obrazowo, a także emocjonalnie—to wielkie nadprzyrodzone doświadczenie Boga, jakim jest kontemplacja.

Bibliografia

- Antologia mistyki polskiej, t. 1, red. M. Zawada M. OCD, Kraków 2008.
Antologia mistyki polskiej, t. 2, red. M. Zawada M. OCD, Kraków 2008.
Encyklopedia katolicka, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002.
Gogola J. W. OCD, Teologia komunii z Bogiem, Kraków 2001.
Inny słownik języka polskiego, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
Leksykon mistyki, tłum. B. Widła, red. P. Dinzelbacher, Warszawa 2002.
Linde B. S., Słownik języka polskiego, t. 1, Warszawa 1808.
Masłowska E., Wędrowka dusz w zaświaty—szerokim gościńcem i po bezdrożach (Schematy wyobrazeniowe w kulturze ludowej), w: Droga w języku i w kulturze, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011, s. 117–128.
Migdał J., Piotrowska-Wojaczyk A., O słownictwie religijnym w słownikach języka polskiego (przeobrażenia warsztatu leksykograficznego od połowy XX wieku), w: Język doświadczenia religijnego, t. 4, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Szczecin 2012, s. 229–247.
Origenes, Komentarz do Pieśni nad pieśniami. Homilie o Pieśni nad pieśniami, tłum. S. Kalinkowski, Kraków 1994.
Piotrowska-Wojaczyk A., Opis leksykograficzny słownictwa religijnego na przykładzie wybranych haseł, w: Język. Religia. Tożsamość, t. 3, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 29–37.
Rutkowska I., Gramatyka a granice wyrażalności w pismach mistyków Kościoła katolickiego, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 6 (2020), s. 39–52.
Rutkowska I., Język mistyków językiem miłości, w: Wychowanie to dzieło miłości. Ogólnopolskie Nauczycielskie Warsztaty w Drodze, Zielona Góra–Jasna Góra, 31.07–13.08.2009, red. M. Kaczor, D. Świdkiewicz, Zielona Góra 2009, s. 190–199.
Rutkowska I., Językowa konceptualizacja duszy jako wędrowca w pismach mistyków i mistyczek Kościoła katolickiego, w: Antropologiczno-językowe wizerunki duszy w perspektywie międzykulturowej, t. 4: Dusza w doczes-

- ności – *dusza w nieskończoności*, red. E. Masłowska, D. Pazio-Włazłowska, Warszawa 2022, s. 497–515.
- Rutkowska I., *Mistyk i słowo – formy wyrażania niewyraźnego*, w: *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2006–2007*, red. M. Hawrysz, Zielona Góra 2009, s. 215–228.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900–1927, <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/slownik-warszawski/> (30.11.2022).
- Słownik języka polskiego*, t. 3, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964.
- Słownik języka polskiego*, oprac. A. Zdanowicz, M. B. Szyszka, J. Filipowicz, W. Tomaszewicz, F. Czepieliński, W. Korotyński, B. Trentowski, Wilno 1861.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. S. Bąk, M. R. Mayenowa, F. Pełowski, Wrocław–Warszawa 1966.
- Stabińska J. OSB, *Oblicza kontemplacji*, Kraków 1990.
- Tabakowska E., *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków 2001.
- Taranczewski P., *Mistyka nadwiślańska*, „Znak” (2010) nr 661, s. 15–30.
- Tischner Ł., *Mistyka i duchy wieszczów*, „Znak” (2010) nr 661, s. 10–14.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 2, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Urbański S., *Zatopieni w Bogu. Mistycy polscy*, Warszawa 1999.
- Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, Warszawa 2007.

